

sygnatura akt XV K 1367/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Białymstoku XV Wydział Karny

w składzie: Przewodniczący SSR Marek Dąbrowski

Protokolant Anna Turowska

przy udziale Prokuratora Renaty Załęskiej – Boltruczyk i Anity Suchorowskiej

po rozpoznaniu w dniach 25.11. i 30.12.2013 r.

sprawy **M. S. (1)**

ur. (...) w B., syna A. i E. z d. S.

oskarżonego o to, że: w okresie nie później niż od dnia 13.12.2012 r. do dnia 20.12.2012 r. w

nieustalonym miejscu w B. dokonywał obrotu wodami toaletowymi i perfumowanymi, kremami oraz tuszami do rzęs o szacunkowej wartości 159200 zł oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi zarejestrowanymi na rzecz firm (...), C. (...), K., (...) S.A., (...) S.a.r.l, M. (...) p.a, (...) S.A., G.G. (...) p.a, G.V.S., B.L., (...), (...) S.A., L.P. et B.&C., P.F.S., (...) Ltd, Z.D., E. (...), B., (...) S.A., (...) S.A., N.de (...) S.A.S, (...), (...) S.A.S, L.A. (...) V w ten sposób, że nabył te towary od nieustalonej osoby w ilości nie mniejszej niż 1990 sztuk z zamiarem odsprzedaży z zyskiem, przy czym uczynił sobie z tej działalności stałe źródło dochodu, na skutek czego wyrządził szkodę firmie: H. B.w kwocie 58 260 zł, C. (...) w kwocie 186 253,5 zł, K.w kwocie 8 250 zł, (...) S.A.w kwocie 46 200 zł, (...) S.a.r.l w kwocie 23 700 zł, M. (...) p.a w kwocie 2 700 zł, (...) S.A.w kwocie 17 145 zł, G.G. (...) p.a w kwocie 30 390 zł, G.V.S.w kwocie 37 470 zł, B.L.w kwocie 2 850 zł, (...) w kwocie 57900 zł, L.w kwocie 86 325 zł, (...) Ltd w kwocie 5 250 zł, P.F.S.w kwocie 55 728 zł, Z.D.w kwocie 11 175 zł, E. (...) w kwocie 22 200 zł, B.w kwocie 7 290 zł, L.w kwocie 34 730 zł, (...) w kwocie 15 420 zł, L.A. (...) V w kwocie 2 700 zł, (...) S.A.w kwocie 9 263 zł, N.de (...) S.A.S w kwocie 1 241 zł, (...) S.A.S kwocie 898 zł, L.P.et B.&C.w kwocie 11 745 zł.

tj. o czyn z art. 305 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej w związku z art. 12 Kodeksu karnego

I. Oskarżonego M. S. (1) uznaje za winnego tego, że: w okresie nie później niż od dnia 13.12.2012r. do dnia 20.12.2012 r. w nieustalonym miejscu B. dokonywał obrotu wodami toaletowymi i perfumowanymi, kremami oraz tuszami do rzęs o szacunkowej wartości rynkowej w kwocie 159 200 zł oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi zarejestrowanymi na rzecz firm:

- H. B. o wartości produktów oryginalnych 58 260 zł,
- C. (...) o wartości produktów oryginalnych 186 253,50 zł,
- K. o wartości produktów oryginalnych 8 250 zł,
- (...) S.A o wartości produktów oryginalnych 46 200 zł,
- (...) S.a.r.l o wartości produktów oryginalnych 23 700 zł,

- M. (...)p.A o wartości produktów oryginalnych 2 700 zł,
- (...) S.A o wartości produktów oryginalnych 17 145 zł,
- G. G. (...)p.a o wartości produktów oryginalnych 30 390 zł,
- G. V. S. o wartości produktów oryginalnych 37 470 zł,
- B.L.o wartości produktów oryginalnych 2 850 zł,
- (...) o wartości produktów oryginalnych 57900 zł,
- (...) S.A o wartości produktów oryginalnych 86 325 zł,
- L. P. et B. &C. o wartości produktów oryginalnych 11 745 zł,
- P.F.S.o wartości produktów oryginalnych 55 728 zł,
- (...) Ltd o wartości produktów oryginalnych 5 250 zł,
- Z. D. o wartości produktów oryginalnych 11 175 zł,
- E. (...) o wartości produktów oryginalnych 22 200 zł,
- B. o wartości produktów oryginalnych 7 290 zł,
- (...) S.A. o wartości produktów oryginalnych 34 730 zł,
- (...) S.A o wartości produktów oryginalnych 9 263 zł,
- N. de (...) S.A.S o wartości produktów oryginalnych 1 241 zł,
- (...) o wartości produktów oryginalnych 15 420 zł,
- (...) S.A.S o wartości produktów oryginalnych 898 zł,
- L. A. (...)V o wartości produktów oryginalnych 2 700 zł,

w ten sposób, że nabył je od nieustalonej osoby z zamiarem odsprzedaży z zyskiem w ilości nie mniejszej niż 1990 sztuk, przy czym uczynił sobie z tej działalności stałe źródło dochodu, tj. popełnienia czynu z art. 305 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej w związku z art. 12 kk i za to, na mocy art. 305 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej w związku z art. 12 kk skazuje go, zaś na mocy art. 305 ust. 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej wymierza mu karę 1 (jednego) roku;

II. Na mocy art. 69 § 1, 2 i 3 kk, art. 70 § 2 kk i 73 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata i oddaje go pod dozór kuratora;

III. Na mocy art. 33 § 1, 2 i 3 kk orzeka wobec oskarżonego obok kary pozbawienia wolności grzywnę w wymiarze 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych przyjmując wartość jednej stawki za równoważną kwocie 20 (dwudziestu) złotych;

IV. Na mocy art. 306 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa przedmiotów opisanych szczegółowo w wykazie dowodów rzeczowych nr 2 pod poz. 1, 2 i 6 (k.888);

V. Zasadza od oskarżonego kwoty po 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz każdego z oskarżycieli posiłkowych:

- P.F.S.

- (...) S.A.

- C. (...);

VI. Zasadza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1180 (jednego tysiąca stu osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty oraz obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 1331,20 (jednego tysiąca trzystu trzydziestu jeden) złotych.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w aktach sprawy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 grudnia 2012 r. funkcjonariusze służby celnej uzyskali informację, że w jednym z punktów nadawczych firmy kurierskiej (...) S.A. zostały nadane przesyłki z zawartością kosmetyków oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi. Przeprowadzona kontrola ujawniła, że 11 przesyłek pobraniowych (nieopłaconych, płatnych przy odbiorze) zawiera kosmetyki, w postaci wód toaletowych i perfumowanych oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi różnych, znanych marek. W przesyłkach tych stwierdzono łącznie 513 sztuk kosmetyków. Jako nadawca przesyłek wskazano przedsiębiorstwo (...), przy czym w rzeczywistości przesyłki te zostały nadane przez M. S. (1). W związku z poczynionymi ustaleniami w dniu 20 grudnia 2012 r. dokonano przeszukania piwnicy wynajmowanej przez M. S. (1) położonej przy ul. (...)w B., gdzie odnaleziono łącznie 1477 sztuk kosmetyków w postaci wód toaletowych i perfumowanych, kremów oraz tuszy do rzęs, przy czym wszystkie produkty były oznaczone podrobionymi znakami towarowymi różnych firm: H. B., C. (...), K., (...) S.A, (...) S.a.r.l, M. (...)p A, (...) S.A., G.G. (...)p.a, G.V.S., B.L., C.P.L.(...), L.S.A., L.P.B.& C., P.F.S., (...) Ltd, Z.D., E. L., B., (...) S.A, B.(...)S.A, N.de C. (...)aS., (...), (...) S.A.S., L.A. (...). Łącznie zabezpieczono 1990 sztuk kosmetyków z podrobionymi znakami towarowymi, ustalono, że łącznie wartość oryginalnych produktów chronionych znakami towarowymi zarejestrowanymi przez poszczególne firmy wynosi łącznie 159 200 zł, zaś odpowiednio poszczególnych marek: H. B.58260 zł, C. (...)186 253,50 zł, K.8250 zł, (...) S.A.46 200zł, (...) S.a.r.l 23 700 zł, M. (...)p A, (...) S.A.17 145 zł, G.G. (...)p.a 37470 zł, G.V.S.37 470 zł, B.L.2850 zł, C.P.L.(...)57 900 zł, L.S.A. 86,325 zł, L.P.B.& C.11 475 zł, P.France S.55 728 zł, (...) Ltd5 250 zł, Z.D.11 175 zł, E. L.22 200 zł, B.7290 zł, (...) S.A.34 730 zł, B.(...)S.A 9263 zł, N.de C. (...)aS. 1 241 zł, (...)15420 zł, T. S.As. 898 zł, jak również L.A. (...)2 700 zł.

Podjęte w trakcie postępowania czynności wykazały, że M. S. (1) dokonywał obrotu produktami z podrobionymi znakami towarowymi, a motywem jego działania był zamiar dalszej odsprzedaży produktów i osiągnięcie zysku. Mężczyzna zamieszczał oferty sprzedaży kosmetyków za pośrednictwem portali internetowych i w taki sposób pozyskiwał klientów. Towary były przez niego oferowane po znacznie niższej cenie niż produkty oryginalne. Część oferowanych przez niego produktów została przekazana kurierowi do wysyłania przesyłkami pobraniowymi, zaś reszta przygotowana do uzyskania zamówień, bądź jeszcze nie zapakowana. M. S. (1) pozyskał też dla swej działalności konto bankowo założone na dane K. K., który założył rachunek na jego prośbę. Z rachunku bankowego korzystał jednak tylko M. S. (1). Z obrotu towarami z podrobionymi znakami towarowymi mężczyzna uczynił sobie stałe źródło dochodu.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie: notatek urzędowych (k. 1, 2, 20, 51, 347, 571), protokołu otwarcia i zatrzymania przesyłek (k. 3-5), protokołów oględzin (k. 23-24, 36-42), potwierdzeń nadania przesyłek (k. 25-35), protokołu przeszukania (k. 55-57), umowa najmu (k. 63), protokół oględzin miejsca wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 64-75), informacji dotyczących nadanie przesyłek (k.82-85, 88-99), protokołu oględzin (k. 101), wniosków o ściganie pokrzywdzonych wraz z pełnomocnictwami (k. 103-107, 137-138, 384-385, 386-399, 409-430, 431,438-441, 450-459, 538-543, 637-640, 642-644, 654 -658, 660-665), wydruków z bazy urzędu patentowego (k. 109-114, 140, 141-145), informacje ze światowej organizacji własności intelektualnej wraz z tłumaczeniem (k. 115-

134, 646-653, 670- 681), protokołu oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 176 – 340), tablice poglądowe (k. 381-382), wstępnej oceny funkcjonariusz celnej (k. 400), dane osobopoznawcze oskarżonego w postaci karty karnej (k. 898-900), informacji od Naczelnika Urzędu Skarbowego (k. 363), jak również w oparciu o **zeznania świadków**: K. S. (k. 380), R. M. (1) (k. 560- 561), zeznania P. M. (k.611), A. Z. (k. 636), K. K. (k. 879-880), a także: protokół oględzin (k. 684-700), informację z A. Banku wraz z wykazem transakcji na rachunku bankowym (k. 705-743), opinię biegłego z zakresu ochrony znaków towarowych (k.772-861), pisma pokrzywdzonych (k. 870-8710), wyliczenie wartości produktów oryginalnych (k. 875-877), wreszcie - wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) (k. 931).

M. S. (1) przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k. 375, 885-886). Na etapie postępowania sądowego oskarżony przyznał się natomiast do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśniał, że jego zdaniem osoby, które kupowały u niego towar, nabywały go dlatego, że był on po niższych cenach i dlatego nie kupiły go w sklepie, bo nie było ich stać. Stwierdził, że na tym polegała konkurencyjność jego towarów w stosunku do produktów oryginalnych. W jego ocenie wartość szkody wskazana w akcie oskarżenia jest nieprawdziwa, bo osoby kupujące towar u niego nie kupiłyby produktów oryginalnych, a zatem nie można przyjąć uproszenia, że wartość oryginałów jest szkodą, którą wyrządził tym firmom (k. 931).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dał w pełni podstawy do stwierdzenia trafności przedstawionego M. S. (1)zarzutu. Tworzy on pełną i spójną wersję wydarzeń, a w jego świetle wina oraz okoliczności popełnienia czynu przez oskarżonego nie budzą najmniejszych wątpliwości. Nadmienić należy, że ostatecznie i oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu, przy czym jego przyznanie się stanowiło jedynie potwierdzenie okoliczności wykazanych w sposób jednoznaczny za pośrednictwem innych dowodów. Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że oskarżony w wynajmowanej przez siebie piwnicy (k. 63) przechowywał znaczne ilości kosmetyków, które były oznaczone podrobionymi znakami towarowymi. Przekonuje o tym w szczególności protokół oględzin miejsca znalezienia rzeczy, jak również protokół oględzin samych produktów .. (...)ocenie Sądu nie budzi też zastrzeżeń, że oskarżony produkty te zamierzał odsprzedać indywidualnym klientom. O prawidłowości tegoż stwierdzenia przekonuje przede wszystkim fakt, że w punkcie nadawczym przedsiębiorstwa świadczącego usługi kurierskie zabezpieczono 11 paczek, w których wnętrzu znajdowało się łącznie 513 opakowań kosmetyków oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi. W tym miejscu należy również zaznaczyć, że sposób wprowadzania kosmetyków do obrotu był bardzo zmyślny i stosunkowo trudny do wykrycia. Polegało to na wskazaniu na każdej paczce jako nadawcy fikcyjnego przedsiębiorstwa (...), co sugerowało, że zawartość przesyłek stanowiły części samochodowe, przy czym pod wskazanym adresem nadawcy nie istniał taki podmiot. Nigdzie nie były wskazane dane personalne M. S. (1). Jedynie w drodze czynności operacyjnych i obserwacyjnych ustalono miejsce przechowywania pozostałych towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi oraz osobę sprawcy. Ponadto sposób oferowania tych wyrobów potencjalnym odbiorcom również mógł nastęrczać trudności w ustaleniu personaliów oskarżonego. Oferował on bowiem kosmetyki do sprzedaży na stronach internetowych, na których możliwe było zamieszczania ogłoszeń, przy czym nie wskazywał żadnych swoich danych personalnych, a jedynie numer telefonu. Na taki mechanizm działania wskazywali świadkowie R. M. (1)(k. 560- 561), P. M.(k. 610v) i A. Z.(k. 637), którzy właśnie za pośrednictwem strony internetowej skontaktowali się z M. S. (1)i zamówili u niego perfumy. Osoby te zgodnie potwierdzały, że oferowane przez niego kosmetyki były w bardzo korzystnej cenie, dlatego też zdecydowały się na ich zakup. Zeznania tych świadków Sąd uznał za wiarygodne. Nadmienić należy, że przesyłki adresowane m.in. do wskazanych powyżej osób z zawartością perfum oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi zostały zabezpieczone w punkcie nadawczym przedsiębiorstwa (...) S.A.i finalnie nie trafiły do odbiorców (k.25-35). W zakresie odpowiedzialności M. S. (1)istotne znaczenie miały zeznania K. S.(k. 38), który będąc kurierem odbierał paczki, które formalnie były nadawane przez przedsiębiorstwo (...). Wskazał on, że przesyłki te były nadawane zawsze przez tą samą osobę. Świadek opisał jej wygląd zewnętrzny oraz samochód, którym się poruszała. Na okazanych mu dwóch tablicach poglądowych rozpoznał M. S. (1)jako mężczyznę nadającego wszystkie przesyłki. Nadmienić również należy, że prowadzonej przez siebie działalności M. S. (1)wykorzystywał rachunek bankowy nr (...), który

został założony na dane personalne osoby K. K. (k. 705). Z kolei z zeznań tegoż K. K. wynika (k. 879-880), że założył on ten rachunek na prośbę M. S. (1) oraz przekazał mu wszelkie dane umożliwiające korzystanie z tego konta w tym login i hasło. Zgodnie z zeznaniami tego świadka jedynym użytkownikiem tego konta bankowego był M. S. (1). Świadek przyznał, że on sam jedynie parokrotnie zalogował się na wskazany rachunek bankowy, zaznaczył jednak, że nie dokonywał z niego żadnych przelewów. Sąd uznał za wiarygodne te zeznania w zakresie, w jakim świadek wskazywał, że konto bankowe było używane wyłącznie przez oskarżonego.

W sprawie przeprowadzono ponadto dowody z zeznań świadków M. A. (k. 352), B. J. (k. 356), K. W. (k. 563v), E. Z. (k. 566v), A. Ś. (k. 569v), M. S. (3) (k. 613), A. R. (k. 616), Ł. C. (k. 620-621) i A. Z. (k. 636), przy czym zeznania wskazanych powyżej świadków nie wniosły nic do sprawy. Słuchani mężczyźni negowali, aby posiadali wiedzę na temat okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w szczególności w zakresie dotyczącym dokonywania przez M. S. (1) obrotu kosmetykami oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi.

Okoliczność, że towary zabezpieczone zarówno w paczkach na terenie punktu nadawczego przedsiębiorstwa (...) S.A. oraz w piwnicy położonej przy ul. (...), oznaczone były podrobionymi znakami towarowymi została potwierdzona opinią biegłego z zakresu znaków towarowych R. M. (2). Ekspert wyraził stanowisko, że na produktach kosmetycznych (wodach toaletowych i perfumowanych) przekazanych mu do oceny zostały umieszczone podrobione znaki towarowe, przez co towary te również stały się towarami nieoryginalnymi. Produkty te zostały wykonane w sposób nieprawidłowy, nieprofesjonalny, w nieautoryzowanym miejscu produkcji, bez zgody i wiedzy właścicieli praw do poszczególnych znaków towarowych. Sąd uznał, że ekspertyza ta jest jasna, rzetelna oraz pełna i zaaprobował sformułowane w niej wnioski czyniąc je podstawą własnych ustaleń faktycznych. Nie bez znaczenia w tym zakresie było stanowisko właścicieli praw autorskich do znaków towarowych umieszczonych na zabezpieczonych produktach, które zostało przedstawione przez ich pełnomocników, a zgodnie z którym produkty zabezpieczone w toku postępowania są produktami nieoryginalnymi. Opinii nie zakwestionował wreszcie sam oskarżony. Pozostaje zatem niesporne, że zabezpieczone produkty były podrobione, a nie oryginalne stanowiąc imitację prawdziwych kosmetyków wytwarzanych przez ujawnione podmioty i oznaczone ich znakami towarowymi bez ich wiedzy i zgody.

Konkludując należy stwierdzić, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził prawidłowość i trafność postawienia oskarżonego w stan oskarżenia i przypisanie mu czynu w zakresie wskazanym w sentencji. Jego korekta w stosunku do skargi publicznej miała charakter porządkowy i precyzujący, w szczególności w zakresie w jakim nie wystąpiła szkoda, co sugerowała treść zarzutu. Należy jedynie wskazać, że słusznie do zarzutu przyjęto jedynie te produkty, które zostały zatrzymane, mimo iż analiza rachunku bankowego mogłaby wskazywać na znacznie szerszy proceder. Nie mniej, trudności dowodowe w tym względzie trafnie skutkowały objęciem zarzutem tylko tych towarów, które można było poddać ekspertyzie co do ich oryginalności i ostatecznie stwierdzeniem naniesienia na nie znaków towarowych ich dysponentów bez ich wiedzy i zgody. W tym zakresie zatem materiał dowodowy jest kompletny i nie zawiera wątpliwości.

W ocenie Sądu nie może zatem budzić wątpliwości, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 305 § 1 i 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej. Nie podlega kwestii, że M. S. (1) wprowadził do obrotu i dokonywał go w zakresie towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi. Znaczna ilość przedmiotów zabezpieczona w piwnicy w powiązaniu z ilością zatrzymanych paczek z towarami nieoryginalnymi przygotowanych do dostarczenia klientom i przekazanych kurierowi przekonuje, iż z ujawnionej działalności uczynił sobie stałe źródło dochodu.

Nadmienić należy, że oskarżony wystąpił z wnioskiem o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej w trybie art. 387 k.p.k. Zgodnie z art. 387 § 2 kk Sąd może uwzględnić wniosek oskarżonego o wydanie wyroku skazującego, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości; uwzględnienie takiego wniosku jest możliwe jedynie wówczas, gdy nie sprzeciwia się temu prokurator, a także pokrzywdzony należycie powiadomiony o terminie rozprawy oraz pouczone o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego tego wniosku. Nadmienić należy, że Prokurator przychylił się do wniosku pod warunkiem orzeczenia kary w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania

na okres próby wynoszący 3 lata, orzeczenie kary grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych po 50 zł każda oraz orzeczenia przepadku przedmiotów zabezpieczonych zgodnie z wykazem dowodów rzeczowych. Pokrzywdzeni, działający w charakterze oskarżycieli posiłkowych pouczeni o możliwości złożenia takiego wniosku przez oskarżonego nie stawili się na termin rozprawy ani osobiście, nie stawili się również ich pełnomocnicy, a w konsekwencji nie wyrazili sprzeciwu wobec wniosku oskarżonego o skazanie go bez przeprowadzenia rozprawy. Należało zatem uznać, że zostały spełnione formalne przesłanki pozwalające na uwzględnienie wniosku oskarżonego. Dokonując oceny merytorycznej wniosku w oparciu o zgromadzony w sprawie uznano, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości, uzależniając jednak uwzględnienie tego wniosku od orzeczenia dozoru kuratora, bowiem konieczność taka wynika z treści z art. 65 § 1 kk oraz od wyrażenia zgody na doprecyzowanie opisu czynu przypisanego oskarżonemu, poprzez wyłączenie okoliczności, że oskarżony wyrządził szkodę podmiotom pokrzywdzonym, wreszcie przez doprecyzowanie kwestii orzeczenia przepadku przedmiotów.

Decydując się na ten tryb postępowania Sąd miał na uwadze, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego (...) S.A. złożył wniosek o naprawienie szkody poprzez zapłatę kwoty 186.253,50 zł na rzecz C. (...) oraz kwoty 43.433 zł na rzecz (...) S.A., jednak zdaniem składu orzekającego nie sprzeciwiało się to zakończeniu sprawy i to mimo nieuwzględnienia wniosku. Należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 46 § 1 k.k. Sąd na wniosek pokrzywdzonego orzeka obowiązek naprawienia szkody. Analizując powyższą kwestię podkreślić należy, że samo złożenie żądania naprawienia szkody nie obliguje jeszcze Sądu do zamieszczenia w wyroku rozstrzygnięcia w tym przedmiocie zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonego, szczególnie gdy jest on w świetle przepisów niezasadny, gdy z mocy prawa nie można go uwzględnić (np. gdy szkoda już została naprawiona, bądź w ogóle nie powstała). Jak podkreśla się w orzecznictwie, koniecznym warunkiem orzeczenia środka karnego z art. 46 § 1 k.k. jest ustalenie, że określonym w tym przepisie przestępstwem została wyrządzona szkoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2013 r. IV KK 192/13, LEX nr 1335616). W konsekwencji obowiązkiem Sądu jest przeprowadzenie kontroli formalnej, czy danym przestępstwem została wyrządzona szkoda oraz, czy w związku z tym, zamieszczenie takiego rozstrzygnięcia jest prawnie dopuszczalne bez względu na to czy wniosek w tym przedmiocie został złożony, czy też nie. W ocenie Sądu wystąpienie z wnioskiem o orzeczenie naprawienia szkody w tym przypadku nie stało na przeszkodzie uwzględnieniu wniosku skazanego o skazanie go bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie mu określonej kary bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Wskazać należy, że oskarżyciele posiłkowi zostali powiadomieni terminie rozprawy i pouczeni o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego takiego wniosku (z art. 387 kpk). Oskarżyciele posiłkowi, ani ich pełnomocnicy nie stawili się na termin rozprawy i nie zgłosili sprzeciwu, co do skazania M. S. (1) bez przeprowadzenia sprawy. Natomiast wniosek o naprawienie szkody (nota bene złożony tylko w jednym przypadku), jeżeli nie może być uwzględniony, nie może tamować zakończenia sprawy w przyjętym trybie. Nie można też z całą pewnością traktować go jako sprzeciw w stosunku do konsensualnego zakończenia postępowania tym bardziej, że mamy do czynienia z podmiotami profesjonalnymi. Złożenie wniosku o naprawienie szkody nie implikuje sprzeciwu co do zastosowania instytucji z art. 387 kpk, nawet gdy nie elementem uzgodnień co do sankcji i nie znajduje odbicia w sentencji wyroku, gdy nie można go uwzględnić z uwagi na brak szkody (w sensie prawnokarnym); nie można też takiego sprzeciwu domniemywać. Na marginesie należy wskazać, że jeszcze dalej idące stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 28 września 2012 r., w sprawie II AKa 205/12, w którym wyraził pogląd, że skierowanie przez prokuratora do sądu w trybie 335 kpk wniosku o skazanie bez przeprowadzenia rozprawy nie zwalnia sędziego obowiązku z kontroli formalnej poprawności tego wniosku, a przedmiotem kontroli tego rodzaju powinna być nie tylko kwestia dopuszczalności postulowanych przez prokuratora rozstrzygnięć. Z treści uzasadnienia powyższego wyroku wynika ponadto, że Sąd może wykazać inicjatywę w przedmiocie wyeliminowania z porozumienia zgody na naprawienia szkody, gdy szkoda ta nie zaistniała. Skoro zatem dopuszczalna jest taka inicjatywa w odniesieniu do skazania w trybie art. 335 kpk, które ze swej istoty jest znaczenie bardziej sformalizowane niż tryb przewidziany w art. 387 kpk, gdyż wymaga w tym zakresie zawarcia porozumienia pomiędzy oskarżonym a prokuratorem, zatem wnioskując z większego na mniejsze należy uznać, iż Sąd może w trybie art. 387 kpk skazać oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy pomimo braku rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonego, jeżeli w ocenie Sądu brak jest podstaw do uwzględnienia tego wniosku, gdyż szkoda nie zaistniała. Rozumowanie takie jest z całą pewnością racjonalne i pragmatyczne, gdyż problemem nie są kwestie dowodowe, które mają być pominięte,

ale zapatrywanie prawne na dopuszczalność jakiegoś rozstrzygnięcia w świetle przepisów prawa. Trudno zatem, aby Sąd wdawał się w swego rodzaju negocjacje co do elementu porozumienia z zakresu dobrowolnego poddania karze, który bez względu na ich przebieg, nie może znaleźć odzwierciedlenia w sentencji.

Odnosząc się do meritum omawianej kwestii Sąd orzekający w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że oskarżyciele posiłkowi nie wykazali istnienia szkody, która obligowałaby Sąd do uwzględnienia wniosku o jej naprawienia, co więcej, w sensie bezpośredniego skutku przestępstwa, ona w tym przypadku nie istnieje (jeszcze nie zdążyła zaistnieć). Wnikliwa analiza treści pisma jednego z pełnomocników oskarżycieli posiłkowych zawierającego uzasadnienie wniosku o naprawienie i wysokości szkody, wskazuje, że skoncentrował się on głównie na przytoczeniu komentarzy oraz orzecznictwa sądowego dotyczących szeroko zakreślonego rozumienia szkody na gruncie prawa karnego (w tym również w zakresie, który nie miał bezpośredniego przełożenia i znaczenia w niniejszym postępowaniu, jak zagadnienie współsprawstwa). Natomiast odnosząc się do wysokości szkody, która miała zaistnieć u właścicieli znaków towarowych C. (...) oraz (...) S.A., a która została wyliczona odpowiednio na kwoty 186.253,50 zł oraz 43.433 zł wskazał, że kwoty te zostały wyliczone jako „zryczałtowana wysokość uszczerbku w majątku pokrzywdzonej, jaki został im rzeczywiście wyrządzony działaniem oskarżonego (k. 915). Jednocześnie wskazał, że szkoda wyrządzona oskarżycielom posiłkowym polega na zmniejszeniu sprzedaży oryginalnych produktów o liczbę wyrobów podrobionych wprowadzoną do obrotu przez oskarżonego, a tym samym na utracie wynagrodzenia, zmniejszeniu wpływu z opłat licencyjnych oraz naruszeniu jej dóbr osobistych przez osłabienia renomy znaków towarowych, utracie zaufania klientów do jej produktów, wykorzystanie jej nazwy firmy i znaków towarowych do oznaczenia podrobionych towarów, będących co najmniej towarami gorszej jakości, nieposiadających właściwości jakie mają towary pokrzywdzonej. Wskazał ponadto, że cena 1 ml perfum oraz wysokość stosownego wynagrodzenia to 5,47 za 1 ml perfum C., oraz 4,85 zł za 1 ml perfum L.. Pełnomocnik wyliczył szkodę majątkową poniesioną przez C. na kwotę 124.169,00 zł oraz na kwotę 28.956 zł w odniesieniu do (...) S.A., oprócz tego wskazał, że podmioty te poniosły również szkodę niemajątkową i w jego ocenie adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie stanowiła suma 62.084,50 zł dla C. (...) i oraz 14.478,00 zł dla (...) S.A.. Sąd nie podziela stanowiska zaprezentowanego przez oskarżyciela posiłkowego i uznaje, że ewentualna szkoda powstała w majątku wskazanych powyżej podmiotów ma charakter niepoliczalny, ale nie stanowi bezpośredniego związku z przestępstwem. Już sam oskarżyciel posiłkowy wskazał, że nie jest znana ilość towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi, które oskarżony wprowadził do obrotu. Tymczasem pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wyliczył wartość szkody majątkowej, która powstała w majątku tych podmiotów w oparciu o ilości towarów, które zostały zabezpieczone w toku postępowania karnego, a do których prawa do znaków towarowych przysługują (...) S.A., tj. odpowiednio 226 sztuk i 117 sztuk. Podkreślić z całą mocą należy, że towary te zostały zabezpieczone na etapie postępowania przygotowawczego zanim oskarżony zdążył dokonać obrotu tymi produktami, nie dotarły one zatem do odbiorców, a paczki były nadane za pobraniem, a więc i pieniądze nie trafiły jeszcze do oskarżonego. Przypomnienia należy, że wyliczenia pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych dotycząc przedmiotu przestępstwa nie biorą pod uwagę, iż część towarów oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi została zabezpieczona w paczkach nadanych do adresatów i jeszcze nieopłaconych, zaś w przeważającej części były to towary zabezpieczone w piwnicy wynajmowanej przez oskarżonego, co do których uznano za Prokuratorem na podstawie okoliczności faktycznych, że zostałyby wysłane po zamówieniu ich przez potencjalnych nabywców. W świetle tych okoliczności dla potrzeb lepszego zrozumienia omawianej kwestii należałoby przyjąć, że oskarżony już w istocie dokonał zbycia towarów, natomiast jego zachowanie można rozpatrywać w kategorii jego usiłowania (w odniesieniu do towarów nadanych już do klientów, którzy jednak towaru tego nie odebrali, ani za niego nie zapłacili) oraz przygotowania do dokonania obrotu tymi produktami (w odniesieniu do pozostałych kosmetyków). Dokonanie przestępstwa zostało niejako przerwane przez organy Państwa, a zatem szkoda jeszcze nie zaistniała i to nawet w świetle argumentacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych polegającej na stwierdzeniu, że zakup przez klienta produktu nieoryginalnego spowodował uszczerbienie dysponenta znaku towarowego o wartość takiego towaru, gdyż dany klient nie nabył go od tegoż dysponenta. Zdaniem Sądu takiego założenia czynić nie sposób. Co więcej, należy wyrazić przekonanie, że właśnie dlatego klienci zamawiają nieoryginalne produkty u osób trudniących się taką sprzedażą, że nie mogą sobie pozwolić na zakup oryginałów i nigdy by ich nie kupili. Jeśli zatem już wnioskowanie z uzasadnienia wniosku o naprawienie szkody budzi zastrzeżenia - nie można poczynić prostego związku między nabyciem „podróbki” a brakiem zakupu oryginału, to w tym przypadku, w odniesieniu do całego

przedmiotu przestępstwa in concreto - w tej sprawie, nie doszło jeszcze w ogóle do zakupu – produkt nieoryginalny nie dotarł do odbiorcy, zaś cena zań - do oskarżonego. Kierując się logiką argumentacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych należy wyrazić pogląd, iż potencjalni zamawiający mogą zatem nabyć produkty oryginalne i szkoda wcale nie powstanie. Nie wiemy bowiem, jak się obecnie zachowują i nie można domniemywać ich dalszej postawy, która zresztą jest już niezależna od odpowiedzialności sprawcy. Naturalnie, w sytuacji ustalenia dokonanego nabycia produktu (odebrania towaru i zapłaty ceny) problem byłby bardziej skomplikowany, jednak sytuacja taka nie miała miejsca w tej sprawie, a więc wykracza poza ramy motywów wyroku dotyczącego przecież konkretnego przestępstwa o ustalonych okolicznościach faktycznych.

Konkludując należy wskazać, że zachowanie oskarżonego zostało przerwane, a postawa organów Państwa zapobiegła powstaniu szkody. Dla lepszego zrozumienia tej kwestii i tylko dla tego zadania można przywołać analogię z usiłowaniem np. oszustwa w postaci próby wyłudzenia kredytu, które nie wchodząc w fazę dokonania (pobrania kwoty kredytu) nie rodzi szkody w sensie prawnokarnym, choć może powodować koszty kredytodawcy w postaci wartości czasu pracy pracownika odpowiedzialnego za daną transakcję, papieru, tuszu, nakładów na utrzymanie biura, etc. Nie mniej, ustawa Prawo własności przemysłowej przyjmuje za dokonanie wprowadzenie do obrotu, co nie jest równoznaczne ze zbyciem, ale już oferowaniem do zbycia, a nawet przygotowaniem produktów oznaczonych nieoryginalnymi znakami towarowymi i jest to interpretacja niekwestionowana ani w orzecznictwie, ani w doktrynie. Położenie nacisku na wprowadzenie do obrotu, a nie na zbycie towaru jest oczywiście ułatwieniem ujawnienia i dowodzenia w przypadku tego typu czynów zabronionych, albowiem odnalezienie „podrobionego” towaru w domu klienta i powiązanie go z konkretnym sprzedającym byłoby niezwykle skomplikowane dowodowo. Oskarżony wprowadził towar do obrotu i faktycznie zaczął nim obrót, choć nie uzyskał jeszcze ceny. Świadczy o tym przekazanie części paczek do wysyłki, zamieszczanie ogłoszeń w Internecie o posiadanych kosmetykach, zgromadzenie znacznej ilości towarów nieoryginalnych na potrzeby realizacji zamówień. Słusznie zatem skonstruowano treść zarzutu w postaci dokonywania obrotu posługując się formą niedokonaną czasownika oznaczającego znamię czynu następująca po samym wprowadzeniu do obrotu (które z kolei zostało już dokonane). Jest to dokładniejsze oddanie zawartości kryminalnej czynu i fazy jego ujawnienia. Posłużenie się przez Oskarżyciela Publicznego samym tylko znamieniem ustawowym w opisie czynu w jego literalnym brzmieniu powodowałoby wątpliwości, czy oskarżony nie przygotował jedynie towarów oznaczonych znakami towarowymi, którymi nie miał prawa dysponować, celem uzyskania zamówień, a takim jest, zgodnie z utrwaloną interpretacją, realizacja znamienia wprowadzenia do obrotu. Podzielając zabieg z zarzutu powielono go w opisie czynu przypisanego. W tym miejscu zatem należy także wyrazić pogląd, iż Prokuratura słusznie zakwalifikowała przestępstwo jako dokonane, a nie jako jego usiłowanie, mimo że nie wszelkie czynności sprawcze, jakie planował oskarżony, zostały przezeń ukończone, przede wszystkim nie uzyskał pieniędzy za ich zbycie. Tym samym jednak nie można postawić tezy, że w takiej sytuacji doszło rzeczywiście do uszczerbku w majątku oskarżycieli posiłkowych polegających na zmniejszeniu sprzedaży oryginalnych produktów o liczbę wyrobów podrobionych, które zabezpieczono na etapie postępowania, skoro te produkty nie zostały sprzedane potencjalnym klientom i dlatego, nie mogły oddziaływać na wpływy osiągnane przez oskarżycieli posiłkowych. W związku z powyższym, w ocenie Sądu niedopuszczalne jest proste wyliczenie szkody w oparciu o ilość towarów oznaczonych znakami towarowymi, do których prawa przysługują oskarżycielom posiłkowym, a które zostały zabezpieczone w toku postępowania karnego.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że argumentacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych na tle szkody w przypadku czynu z art. 305 ustawy Prawo własności przemysłowej nie wykazała, aby po pierwsze nastąpił jakikolwiek uszczerbek w obrotach oskarżycieli posiłkowych, po drugie brak jest dowodów, aby istniał bezpośredni związek pomiędzy działalnością oskarżonego a ewentualnym zmniejszeniem ich wpływów. W ocenie Sądu nie można nawet przyjąć prostego założenia, że osoby, które kupiły towary oferowane przez M. S. (1), były zainteresowane zakupem produktów oryginalnych. Należy podkreślić, że towary oznaczone podrobionymi znakami towarowymi, które sprzedawał oskarżony były znacznie tańsze od produktów oryginalnych i to właśnie niska cena sprawiała, że potencjalni klienci decydowali się na ich zakup. Nieuprawniona jest teza, że gdyby nie kupili tych produktów od oskarżonego, to na pewno zakupiliby produkty oryginalne. W ocenie Sądu nie jest też możliwa ocena, jaki wpływ na obroty osiągnane przez oskarżycieli posiłkowych miała działalność oskarżonego, a z pewnością nie ma ona znaczenia dla

potrzeb wyliczenia szkody powstałej bezpośrednio w wyniku rozpoznawanego przestępstwa. Nie mniej, przerwanie działalności przestępczej co do czynu będącego przedmiotem sprawy oraz brak zbycia towaru nią objętego skutkuje brakiem podstaw do zasądzenia tytułem naprawienia szkody odszkodowania za szkodę majątkową, albowiem jeszcze nie powstała. Odnosząc się do kwestii zaistnienia szkody niemajątkowej, należy wskazać, że oskarżyciel posiłkowy nie wykazał, by nastąpił jakikolwiek uszczerbek w wizerunku i renomie firmy pokrzywdzonych i aby oskarżyciele podejmowali jakiegokolwiek działania marketingowe związane z przywracaniem zaufania klientów do jej produktów. Oskarżyciele posiłkowi w ocenie Sądu w żaden sposób, nie wykazali, aby działalność oskarżonego wpłynęła w jakikolwiek sposób na spadek zainteresowanie oryginalnymi produktami. Co więcej, skoro jeszcze nie otrzymali „podróbek”, nie mogli wyrobić sobie złej opinii o walorach produktów oryginalnych, zaś informacja procesowa, która do nich dotarła (przy przesłuchiwaniu) o procederze, którym parał się oskarżony skutecznie powstrzymała wiązanie jakiegokolwiek opinii nawet co do dystrybucji kosmetyków z właściwymi dysponentami znaków towarowych. Wobec powyższego, w ocenie Sądu oskarżyciele posiłkowi nie udowodnili wysokości szkody w rozumieniu ani *damnum emergens* ani *lucrum cesans*. Podkreślić należy, że dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej oskarżonego konieczne jest wykazanie po pierwsze szkody, a po drugie wykazanie związku przyczynowego między szkodą a zdarzeniem, które miało ją wywołać, przy czym ta, dla potrzeb prawa karnego, musi wiązać się z przestępstwem w sposób bezpośredni. W tym przypadku zaś jeszcze nie powstała ani w sensie ściśle materialnym – pozbawienia dochodów, ani utraty zaufania do produktu, czy renomy dysponenta znaku towarowego.

Na marginesie należy wskazać, że precyzyjna wycena wartości produktów oryginalnych oraz wysokości opłaty licencyjnej nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W tym zakresie należy wskazać, że samo określenie wartości produktów oryginalnych nie ma znaczenia dla ustalenia wartości szkody, a czym była mowa powyżej. Jednocześnie akta zawierały wyliczenie analogicznych produktów oryginalnych, co miało jedynie ten walor, że dawało pogląd na rozmiar procederu stanowiącego przedmiot sprawy, a w konsekwencji na brak przyjęcia wypadku mniejszej wagi, uznanie za wyczerpane znamienia z art. 65 § 1 kk oraz miało wpływ wymiar kary.

Reasumując, skoro Sąd nie ustalił istnienia szkody, nie można było uznać za zasadne uwzględnienie wniosku o jej naprawienie. Prawdą jest, że orzeczenie obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 k.k. jest co do zasady obligatoryjne, ale nie wtedy, gdy ta w ogóle nie powstała. Zgodnie bowiem z ugruntowanym stanowiskiem judykatury „Skoro (...) wysokość szkody majątkowej nie była znana w dacie orzekania, to w zakresie obowiązku naprawienia szkody, orzekałego na podstawie art. 46 § 1 k.k., nie mogło dojść do jej naprawienia. Tylko wówczas gdy spełnione zostały wszystkie warunki do nałożenia obowiązku naprawienia szkody, a mimo tego sąd tego środka karnego nie orzekł, dojdzie do obrazy art. 46 § 1 k.k. Ujmując rzecz prościej - nie można twierdzić, że doszło do obrazy art. 46 § 1 k.k. jeśli np.: nie ustalono wysokości szkody, szkoda w momencie orzekania nie istniała, bądź też nie złożono stosownego wniosku (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2009 r., V KK 410/08. LEX 486532). Brak orzeczenia w tym zakresie nie pozbawia oskarżycieli posiłkowych praw do dochodzenia swoich roszczeń na drodze cywilnej, w szczególności w zakresie podnoszonych niematerialnych skutków procederu oskarżonego. W powyższych okolicznościach brak zgody na uwzględnienie wniosku z art. 46 kk wynikający z niemożności zastosowania tej instytucji w tych konkretnych okolicznościach procesowych i faktycznych nie tamował procedowania w oparciu o przepis art. 387 kpk.

Analizując wniosek oskarżonego uznał, że kara weń zaproponowana, po dokonaniu w nich zmian wskazanych przez Sąd w postaci orzeczenia dozoru jest karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości jego czynu. W tym oczywiście zakresie uzyskano zgodę wnioskodawcy i Prokuratora, a brak na sali rozpraw pełnomocników oskarżycieli posiłkowych, nie wykluczał modyfikacji uzgodnień w zakresie sankcji. Ferując ją miano na uwadze, że oskarżony popełnił zarzucony mu czyn umyślnie w zamiarze bezpośrednim o zabarwionym celu działania - osiągnięcia korzyści majątkowej. Oceniając społeczną szkodliwość jego czynu uwzględniono, że przestępne działanie oskarżonego miało znaczny zakres wynikający z ilości zabezpieczonego towaru. Ustalenie rzeczywistego obrazu działalności uzmysłowiło też odniesienie do wartości oryginalnych produktów. Szeroka skala jego działalności znajduje potwierdzenie w znacznej ilości zabezpieczonych kosmetyków oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi, jak i ilość podmiotów pokrzywdzonych jego działaniem. Przy wymiarze kary uwzględniono również, że z tej działalności uczynił sobie stałe

źródło dochodów, o czym przekonuje rozmiar działalności, M. S. (1). Okoliczność ta istotnie wpływa na określenie stopnia społecznej szkodliwości jego czynu jako znaczny. Jako element łagodzący uwzględniono fakt, że oskarżony jest osobą dotychczas nie karaną.

W świetle tych okoliczności uznano, że sankcją adekwatną, realizującą zarówno cele prewencji indywidualnej i generalnej będzie kara 1 roku pozbawienia wolności. Jednocześnie należy wyrazić pogląd, iż w stosunku do oskarżonego można postawić pozytywną prognozę kryminologiczną i dlatego zdecydowano się na podstawie art. 69 § 1, 2 i 3 w zw. z art. 70 § 2 i 73 § 2 w zw. z art. 65 kk na warunkowe zawieszenie wykonania kary i oddanie oskarżonego pod dozór kuratora. Sąd uznał, że oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną i zasługuje na danie mu szansy. Nadmienić należy, że oskarżony musi zaprzestać działalności przestępczej, w przeciwnym wypadku Sąd będzie dysponował instrumentem w postaci zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej. Okoliczność ta winna skutecznie odstraszyć oskarżonego od tego rodzaju procederu, ale i popełniania innych przestępstw, co skutecznie wdroży go do postawy praworządnej. Należy jedynie wskazać, że z zgodnie z art. 65 § 1 kk przepisy dotyczące wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, przewidziane wobec sprawcy określonego w art. 64 § 2, stosuje się także do sprawcy, który z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. W związku z czym orzeczeni dozoru wobec oskarżonego było na podstawie art. 73 § 2 kk obligatoryjne. W ocenie Sądu oddanie oskarżonego pod dozór kuratora jest zasadne o tyle, że pozwoli na zweryfikowanie postawionej prognozy kryminologicznej i pozwoli na sprawdzenie, czy oskarżony rzeczywiście poniechał działalności polegającej na dokonywaniu obrotu produktami oznaczonymi podrobionymi znakami towarowymi.

Na marginesie tylko należy wspomnieć, że zdaniem Sądu, w przypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary i nałożenia obowiązku dozoru kuratora wobec sprawcy, który uczynił sobie z działalności przestępczej stałe źródło dochodu, wystarczające jest powołanie w podstawie prawnej orzeczenia art. 65 § 1 kk w zw. z art. 73 § 2 kk, nie ma zaś potrzeby przywoływania jeszcze dodatkowo art. 64 § 2 kk, do którego odsyła przepis art. 65 § 1 kk, gdyż przepis ten (art. 64 § 2 kk) nie stanowi podstawy do zastosowanie wskazanych powyżej instytucji prawa karnego.

Mając na uwadze, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, aby wzmoc dolegliwość karną obok kary pozbawienia wolności orzeczono grzywnę w wymiarze 250 stawek dziennych przyjmując wartość jednej stawki za równoważną kwocie 20 złotych. Sąd uznał, że taka kara majątkowa w połączeniu z orzeczonym przypadkiem zabezpieczonych kosmetyków oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi uświadomi mu nieopłacalność popełniania czynów zabronionych, co będzie skutecznym środkiem prewencyjnym w zakresie szczególnym, ale i w odniesieniu do innych sprawców tego typu przestępstw. Wartość stawki dziennej przyjęto przy uwzględnieniu statusu materialnego oskarżanego, ale i jego potencjalnych możliwości zarobkowych.

Zgodnie z art. 306 ust 1 ustawy Prawo własności przemysłowej w związku ze skazaniem M. S. (1) za przestępstwo określone w art. 305 ust. 3 Sąd był zobligowany do orzeczenia przypadku na rzecz Skarbu Państwa przepadek materiałów i narzędzi, jak również środków technicznych, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa i w związku z tym orzekł przepadek przedmiotów opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr 2 pod poz. 1, 2, 6 na k. 88, co jest dodatkową dolegliwością.

Tytułem kosztów zastępstwa prawnego zasądzono od oskarżonego kwoty po 600 zł dla każdego z oskarżycieli posiłkowych: P.F.S., (...) SAi C.S.. Obowiązek poniesienia przez oskarżonego tych należności wynika z art. 626 kpk, zaś ich wysokość normuje § 14 ust 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3 w zw. z ust. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U.2013, poz. 461).

Z kolei o kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 626 kpk, obciążając oskarżonego opłatą w wysokości 1180 zł oraz pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 1331,20 zł. Wysokość opłaty wynika z art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Natomiast na kwotę zasądzonych wydatków składają się ryczałt za przechowywanie przedmiotów, ryczałt za doręczenia pism w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, opłata za kartę karną oraz koszt sporządzenia opinii przez biegłego.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.